



**Civilians**  
in contemporary  
armed conflicts:



**Rafał Lemkin's** heritage

**Civilians  
in contemporary  
armed conflicts**

# Civilians in contemporary armed conflicts: Rafał Lemkin's heritage

pod red. nauk. Agnieszki Bieńczyk-Missali



Redaktor naukowy / Науковий редактор / Scientific Editor  
Dr Agnieszka Bieńczyk-Missala

Redaktor prowadzący / Головний редактор / Commissioning Editor  
Karolina Chmielewska

Koordynator projektu w FWPN / Координатор проекту в ФПНС / Project coordinator  
in the FPGC  
Tomasz Markiewicz

Redakcja / Редактор / Editor  
Maria Bogobowicz  
Jurij Hałajko

Korekta / Коректор / Copy Editor  
Agata Moroz  
Jurij Hałajko

Projekt okładki i stron tytułowych / Проект обкладинки і титульних сторінок / Cover Design  
Elżbieta Chojna

Ilustracja na okładce / Ілюстрація на обкладинці / Illustration on the Cover  
Rafał Lemkin, EN\_00947229\_5173, fot. AP Images/East News

Skład i łamanie / Верстка / Layout and Typesetting  
Dariusz Górski

ISBN 978-83-235-2700-8 (druk / друк/ print) ISBN 978-83-235-2708-4 (pdf online)  
ISBN 978-83-235-2716-9 (e-pub) ISBN 978-83-235-2724-4 (mobi)

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017

Publikacja dofinansowana przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej / видано за  
фінансової підтримки Фонду польсько-німецького співробітництва / Published with  
financial support of The Foundation for Polish-German Cooperation

Warsaw University Press  
00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4  
e-mail: wuw@uw.edu.pl  
Internet Bookshop: www.wuw.pl

First published, Warsaw 2017

# Spis treści

<b>Roman Kuźniar</b> . . . . .	11
<b>Cornelius Ochmann</b> . . . . .	14
<b>Jarosław Drozd</b> . . . . .	16
<b>I. Wykład</b>	
<b>Adam Daniel Rotfeld</b> , <i>Ludobójstwo w koncepcji Rafała Lemkina</i> . . . . .	21
<b>II. Rafał Lemkin jako przedstawiciel lwowskiej szkoły prawa</b>	
<b>Adam Redzik, Ihor Zeman</b> , <i>Mistrzowie Rafała Lemkina – lwowska szkoła prawa</i> . . . . .	31
<b>Philippe Sands</b> , <i>Wpływ lwowskiej szkoły prawa na rozwój prawa międzynarodowego</i> . . . . .	37
<b>Wladimir D. Vardanyan</b> , <i>Ludobójstwo Ormian i jego wpływ na rozwój koncepcji Rafała Lemkina</i> . . . . .	41
<b>Kostiantyn Sawczuk</b> , <i>Holodomor – ludobójstwo na Ukrainie</i> . . . . .	47
<b>III. Ochrona ludności cywilnej – prawo i instytucje</b>	
<b>Patrycja Grzebyk</b> , <i>Dylematy związane ze statusem osoby cywilnej w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych</i> . . . . .	53
<b>Volodymyr Lysyk</b> , <i>Problem z definicją pojęcia „osoba cywilna” w prawie międzynarodowym</i> . . . . .	59
<b>Mykola Gnatovskyy</b> , <i>Ludność cywilna podczas konfliktów zbrojnych: orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka</i> . . . . .	67
<b>Vitalii Gutnyk</b> , <i>Międzynarodowe trybunały karne i wzmocnienie ochrony ludności cywilnej</i> . . . . .	71

<b>Ivan Horodyskyy</b> , <i>Ochrona ludności cywilnej i koncepcja odpowiedzialności za ochronę: rola Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych</i> . . .	75
<b>Agnieszka Bieńczyk-Missala</b> , <i>Prewencja masowych zbrodni w Organizacji Narodów Zjednoczonych</i> . . . . .	81
<b>Hans-Joachim Heintze</b> , <i>Dostęp do ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych a zasady humanitaryzmu</i> . . . . .	85
<b>Marek Madej</b> , <i>Militaryzacja pomocy humanitarnej</i> . . . . .	89
<b>Roman Wieruszewski</b> , <i>Wnioski z konfliktów w byłej Jugosławii</i> . . . . .	95
<b>Gilad Ben-Nun</b> , <i>Od Aleppo do Musa Dagh: podobieństwa między wygnaniem Ormian i Syryjczyków w świetle dzielącego je stulecia (1915-2015)</i> . . . . .	101

#### **IV. Podsumowanie**

<b>Markijan Malski</b> , <i>Międzynarodowy system bezpieczeństwa: omówienie problemów</i> . . . . .	109
---	-----

# Зміст

Роман Кузняр . . . . .	113
Корнеліус Охманн . . . . .	116
Ярослав Дрозд . . . . .	118

## I. Лекція

Адам Даніель Ротфельд, <i>Геноцид в концепції Рафала Лемкіна</i> . . . . .	123
--	-----

## II. Рафал Лемкін як представник львівської школи права

Адам Редзій, Ігор Земан, <i>Ментори Рафала Лемкіна – львівська школа права</i> . . . . .	133
Філіп Сендс, <i>Вплив львівської школи права на розвиток міжнародного права</i> . . . . .	139
Володимир Д. Варданын, <i>Геноцид вірмен та його вплив на розвиток концепції Рафала Лемкіна</i> . . . . .	143
Костянтин Савчук, <i>Голодомор – геноцид українців</i> . . . . .	149

## III. Захист цивільних осіб – права й інституції

Патриція Гжебик, <i>Дилеми, пов'язані зі статусом цивільної особи у світлі норм міжнародного гуманітарного права збройних конфліктів</i> . . . . .	155
Володимир Лисик, <i>До проблеми визначення поняття «цивільна особа» у міжнародному праві</i> . . . . .	161
Микола Гнатовський, <i>Цивільне населення під час збройних конфліктів: судова практика Європейського суду з прав людини</i> . . . . .	169
Віталій Гутник, <i>Міжнародні кримінальні суди та зміцнення захисту цивільного населення</i> . . . . .	173

---

<b>Іван Городиський</b> , <i>Захист цивільного населення та концепція обов'язку захищати: роль Ради Безпеки Організації Об'єднаних Націй</i> . . . . .	177
<b>Агнешка Беньчик-Міссала</b> , <i>Запобігання масових злочинів в Організації Об'єднаних Націй</i> . . . . .	183
<b>Ганс-Йоахім Гайнце</b> , <i>Доступ до жертв міжнародних збройних конфліктів і принципи гуманності</i> . . . . .	187
<b>Марек Мадей</b> , <i>Мілітаризація гуманітарної допомоги</i> . . . . .	191
<b>Роман Верушевський</b> , <i>Висновки з конфліктів у колишній Югославії</i> . .	197
<b>Гілад Бен-Нун</b> , <i>Від Алеппо до Муса-Даг: вивчення аналогії між вірменським та сирійським вигнанням у контексті сторіччя, що їх розділяє (1915–2015)</i> . . . . .	203

#### **IV. Підсумовування**

<b>Маркіян Мальський</b> , <i>Міжнародна система безпеки: обговорення проблем</i> . . . . .	211
---	-----



# Contents

<b>Roman Kuźniar</b> . . . . .	215
<b>Cornelius Ochmann</b> . . . . .	218
<b>Jarosław Drozd</b> . . . . .	220
 <b>I. Keynote Speech</b>	
<b>Adam Daniel Rotfeld</b> , <i>Rafał Lemkin’s concept of Genocide</i> . . . . .	225
 <b>II. Rafał Lemkin as a representative of the Lwów school of law</b>	
<b>Adam Redzik</b> , <b>Ihor Zeman</b> , <i>Masters of Rafał Lemkin: Lwów school of law</i> .	235
<b>Philippe Sands</b> , <i>The influence of the Lwów school of law on the development of international law</i> . . . . .	241
<b>Vladimir D. Vardanyan</b> , <i>The Armenian genocide and its influence on the development of Rafał Lemkin’s concept</i> . . . . .	245
<b>Kostiantyn Savchuk</b> , <i>Holodomor – Genocide in Ukraine</i> . . . . .	251
 <b>III. Protection of civilians – law and institutions</b>	
<b>Patrycja Grzebyk</b> , <i>Dilemmas related to the status of a civilian person in light of international humanitarian law</i> . . . . .	257
<b>Volodymyr Lysyk</b> , <i>Problems with the definition of “civilians” in international law</i> . . . . .	263
<b>Mykola Gnatovskyy</b> , <i>Civilians in armed conflicts: the jurisprudence of the European Court of Human Rights</i> . . . . .	271
<b>Vitalii Gutnyk</b> , <i>International criminal tribunals and the strengthening of the protection of civilian populations</i> . . . . .	275

<b>Ivan Horodyskyy</b> , <i>Protection of civilians and the concept of responsibility to protect: the role of the Security Council</i> . . . . .	279
<b>Agnieszka Bieńczyk-Missala</b> , <i>Prevention of mass atrocity crimes in the UN system</i> . . . . .	285
<b>Hans-Joachim Heintze</b> , <i>Access to the victims in non-international armed conflicts and the humanitarian principles</i> . . . . .	289
<b>Marek Madej</b> , <i>Militarization of humanitarian aid</i> . . . . .	293
<b>Roman Wieruszewski</b> , <i>Lessons to be drawn from conflicts in the former Yugoslavia</i> . . . . .	299
<b>Gilad Ben-Nun</b> , <i>From Aleppo to Musa Dagh: Exploring the similarities between the Armenian and Syrian exiles a century apart: 1915-2015</i> . . . . .	303
 <b>IV. Conclusion</b>	
<b>Markiian Malskyi</b> , <i>International security system: discussion of problem</i> . . .	313
<b>Andrzej Szeptycki</b> , <i>Report from the conference</i> . . . . .	317
<b>Authors</b> . . . . .	325

Rafał Lemkin jest jedną z najbardziej zasłużonych i rozpoznawalnych postaci w historii ochrony praw człowieka. Stoi w jednym rzędzie obok twórcy międzynarodowego prawa humanitarnego i Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża Henri Dunanta oraz głównego autora Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka René Cassina. Od wczesnej młodości zajął się z pasją poszukiwaniem lekarstwa na jedną z największych plag ludzkości – bezkarne mordowanie wielkich grup ludzi tylko ze względu na ich odmienność religijną czy narodową lub etniczną. Inspiracją dla jego poczynań był los pierwszych chrześcijan w imperium rzymskim, a potem sytuacje już mu współczesne, zwłaszcza ludobójstwo Ormian w czasie I wojny światowej. Jego nadzwyczajna wrażliwość oraz intuicja podpowiadały mu, że powstanie państw totalitarnych po I wojnie może prowadzić do jeszcze bardziej apokaliptycznych konsekwencji. Tak się stało w istocie. Lemkin tylko dlatego mógł napisać przełomowe dzieło o ludobójstwie jako polityce III Rzeszy na terytorium państw okupowanych, że zdążył uciec z Europy. W wyniku Holocaustu kilkudziesięciu członków jego rodziny poniosło śmierć.

Lemkin był autorem pojęcia „ludobójstwo” oraz inicjatorem i głównym autorem konwencji o zwalczaniu i karaniu zbrodni ludobójstwa przyjętej przez Narody Zjednoczone w 1948 roku. Jego koncepcja oraz postanowienia konwencji są wielkim zobowiązaniem nie tylko dla obrońców praw człowieka (*human rights defenders*), lecz także dla społeczeństw na całym świecie, jednak zwłaszcza tu, w Europie, gdzie miały miejsce wielkie zbrodnie przeciwko ludzkości. Czas pokazał, że żaden region na świecie nie jest wolny od tego niebezpieczeństwa, że postęp w sferze praw człowieka w dalszym ciągu nie oznacza jego całkowitej eliminacji, także tam, gdzie rzeczywiście się dokonał. Długa, dramatycznie długa jest lista miejsc, gdzie doszło do ludobójstwa, czystek etnicznych oraz zbrodni wojennych i przeciw ludzkości w ciągu kolejnych dekad po przyjęciu lemkinowskiej konwencji. Współcześnie, dziedzictwo Rafała Lemkina znajduje kontynuację w ustanowieniu

i działalności międzynarodowych trybunałów karnych, zwłaszcza głównego, którego skuteczność zależy w ogromnym stopniu od woli polityki, przede wszystkich mocarstw, które unikają ich kompetencji. Do tego dziedzictwa należy również koncepcja (a teraz już norma Organizacji Narodów Zjednoczonych) – odpowiedzialność za ochronę (*responsibility to protect*). Jej skuteczność zależy również od postawy społeczeństw, które mogą domagać się od swych rządów korzystania z tego instrumentu, ilekroć dochodzi do masowych naruszeń praw człowieka.

Aktualność dziedzictwa tej wyjątkowej postaci stała się przedmiotem konferencji we Lwowie, w mieście, w którym Rafał Lemkin studiował i napisał swą pracę doktorską. Można powiedzieć, nie przypadkiem we Lwowie. To wyjątkowe miasto i wyjątkowy uniwersytet. W okresie międzywojennym Uniwersytet Lwowski był miejscem, w którym działały trzy wielkie szkoły europejskiego, a wręcz światowego – jak się miało okazać – formatu: matematyczna, filozoficzna oraz prawnicza. Młody Rafał miał szczęście trafić do wspaniałego środowiska i uczyć się na wykłady oraz pisać swe dysertacje pod opieką najlepszych. A samo miasto zapewniało niezrównany klimat umysłowo-kulturowy, który sprzyjał studiowaniu. Ze względu na ów klimat oraz klasę uniwersytetu można powiedzieć o Lwowie, że był to wówczas „mniejszy Wiedeń”, tyle że z dominacją żywiołu polskiego oraz silną obecnością ludności i twórców pochodzenia żydowskiego, a także w mniejszym stopniu pochodzenia austriackiego, ukraińskiego, ormiańskiego i innych. Ten narodowy, kulturowy i religijny tygiel przyniósł we Lwowie wspaniałe rezultaty i pozostawił dobrą pamięć przyjaznej i życzliwej koegzystencji wszystkich społeczności (choć zdarzały się incydenty, właśnie na tle narodowym). Warto, aby dzisiejszy Lwów do tego dziedzictwa wielonarodowości i otwartości nawiązywał, aby było to Lwowa i jego uniwersytetu znakiem rozpoznawczym.

W nawiązaniu do tego przesłania płynącego z przeszłości – dwa Uniwersytety: Warszawski i Lwowski, przy wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej postanowiły zorganizować konferencję poświęconą dziedzictwu Rafała Lemkina, odnoszącą się przede wszystkim do sytuacji ludności cywilnej w konfliktach zbrojnych. Przypomnijmy, że Ukraina znajduje się w konflikcie zbrojnym wywołanym zaborem Krymu przez Rosję oraz wsparciem Moskwy dla zbrojnych rebeliantów w Donbasie. Reakcja Europy pomogła zatrzymać ten konflikt i jego dalsze rozprzestrzenianie się. To ważne, bo przypomnijmy, że na Krymie pod panowaniem carskiej Rosji i Związku Sowieckiego miały miejsce sytuacje ludobójstwa i czystek etnicznych, dzięki czemu Moskwa może twierdzić, że półwysep „należy do niej”.

Organizatorzy konferencji potrafili zgromadzić zespół świetnych specjalistów z różnych dziedzin prawa humanitarnego, prawa w ogóle i stosunków

---

międzynarodowych, nie tylko z Polski i Ukrainy, lecz także z kilku innych krajów. Dobrze się stało, że ta świetna pod względem poziomu wystąpień oraz dyskusji konferencja może znaleźć swój materialny ślad w postaci niniejszego raportu, za co jesteśmy winni wdzięczność Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, Pani dr Agnieszce Bieńczyk-Missali z Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW oraz oczywiście samym Autorom, którzy zechcieli przygotować skróty swoich wystąpień. Zawartość raportu świadczy o tym, że warto kontynuować współpracę pomiędzy ośrodkami badawczymi oraz instytucjami wspierającymi je w naszej części Europy.

*Roman Kuźniar*

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej każdego roku inicjuje i wspiera kilkaset projektów, których celem jest rozwijanie współpracy polsko-niemieckiej. Od kilku lat Fundacja prowadzi projekty polsko-niemieckie z udziałem partnerów z krajów sąsiednich, a coraz częściej są to projekty realizowane na Ukrainie. W tym kontekście Lwów jest szczególnym miejscem dla takich projektów ze względu na historię tego miasta, a szczególnie z uwagi na jego znaczenie dla historii polskiej kultury i nauki. Z tego właśnie powodu wsparliśmy konferencję o dorobku naukowym Rafała Lemkina, lwowskiego prawnika, który stworzył podstawę prawną definicji ludobójstwa.

Przygotowując tę konferencję z wielkim uznaniem odkryłem działalność popularyzatorską prof. Adama Daniela Rotfelda, który jest jednym z najlepszych promotorów dorobku Rafała Lemkina w Niemczech. Projekt ten przyczynił się również do bliższego poznania dokonań naukowych polskiej szkoły lwowskiej dla rozwoju prawa międzynarodowego, które w Niemczech nie są zbyt dobrze znane. Cieszy również zainteresowanie polską lwowską szkołą prawa naukowców ukraińskich, którzy zwłaszcza w obecnej sytuacji mogą czerpać z jej spuścizny.

Wyzwania stojące obecnie przed Europą, a przede wszystkim przed Ukrainą, są ogromne. Proces transformacji politycznej, społecznej i ekonomicznej w państwie ukraińskim, które znajduje się w stanie niewypowiedzianej wojny sterowanej przez Moskwę, jest bardzo skomplikowany i stawia Unię Europejską przed nowymi wyzwaniami. Wspólne polsko-niemieckie projekty na Ukrainie nabierają w tym kontekście nowego wymiaru i są bardzo potrzebne.

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej również w przyszłości będzie inicjowała i wspierała projekty polsko-niemiecko-ukraińskie. Niniejsza publikacja jest najlepszym przykładem, jak owocna może być ta współpraca.

Chciałbym podziękować wszystkim za zaangażowanie w projekt, a zwłaszcza dr. Ihorowi Zemanowi i dr. Ivanowi Horodyskiemu, którzy

---

wzięli na siebie trud przygotowania konferencji od strony organizacyjnej. Na zakończenie gratuluję profesorom Romanowi Kuźniarowi i Markijanowi Malskiemu za doskonały pomysł i naukowe kierownictwo.

*Cornelius Ochmann*

Lwów jest magicznym miejscem, w którym mogą się dziać rzeczy rzadkie i niezwykle. Stan ten jest wypadkową zarówno *genius loci* tego miasta, jak i wspaniałych oraz kreatywnych ludzi, którzy sławę Lwowa (grodu Lwa) tworzyli i którymi miasto się szczyci. Nie wszyscy jednak mieli szansę stać się sławni w sposób łatwy i naturalny. O niektórych trzeba społeczeństwu przypomnieć i w ten sposób oddać im szacunek. Szczególnie dotyczy to pokolenia, którego potencjalne, najlepsze lata rozwoju przypadły na dramatyczne czasy II wojny światowej.

Do takiego tragicznego pokolenia należy bez wątpienia wybitny polski prawnik Rafał Lemkin, który we Lwowie zdobywał wiedzę i budował fundamenty swojej międzynarodowej, prawniczej kariery. Zorganizowana przez Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Lwowski, przy wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, konferencja naukowa „Civillians in contemporary armed conflicts. Rafał Lemkin`s Heritage” (Lwów 15-16 października 2015 r.) stworzyła wspaniałą okazję do popularyzacji dorobku R. Lemkina. Inicjatywa ta zasługuje na najwyższą pochwałę i wyrazy uznania, tym bardziej, że jest okazją do przypomnienia światu dziedzictwa tego wybitnego znawcy prawa międzynarodowego, autora pojęcia ludobójstwo i twórcy konwencji ONZ o zwalczaniu i karaniu zbrodni ludobójstwa.

Jako Konsul Generalny Rzeczypospolitej we Lwowie, kierujący największą placówką konsularną RP na świecie, wyrażam swoją głęboką wdzięczność organizatorom i całej plejadzie przezacnych uczestników konferencji za wniesiony wkład merytoryczny i logistyczny. Dzięki Waszym staraniom stało się możliwe nie tylko przypomnienie myśli wspaniałego prawnika, lecz także realizacja kolejnego polsko-ukraińskiego naukowego projektu, stanowiącego ważny element współpracy Polski i Ukrainy. Dodam także, jako doświadczony dyplomata, że oba Uniwersytety – Warszawski i Lwowski należą, w swoich krajach, do największych kuźni przyszłych pracowników Ministerstw Spraw Zagranicznych. Bardzo dobrze się zatem stało, że młodzi,



---

potencjalni dyplomaci ukraińscy mieli okazję zapoznać się szerzej z sylwetką i dorobkiem prawniczym Rafała Lemkina.

W obecnej, złożonej sytuacji międzynarodowej i w obliczu problemów przeżywanych przez Ukrainę na Wschodzie wiedza na temat jego dziedzictwa jest niestety cały czas aktualna i potrzebna...

Dziękując raz jeszcze za przygotowanie bardzo dobrej konferencji, apeluję do wszystkich jej uczestników o kontynuację rozpoczętego procesu i realizację dalszych, podobnych spotkań naukowych we Lwowie.

*Jarosław Drozd*

# I. Wykład

Adam Daniel Rotfeld

## Ludobójstwo w koncepcji Rafała Lemkina

(tłum. z angielskiego Anna Konieczna-Purchała)

### I

Samantha Power, stała przedstawicielka USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych, opublikowała dwa lata temu monografię zatytułowaną *Problem z piekła rodem*. W rozdziale *Zbrodnia, która ma swoją nazwę* napisała:

*Lemkin, który wcześniej studiował filologię, wiedział, że dokonany przez niego wybór terminu będzie miał ogromne znaczenie<sup>1</sup>.*

W swojej książce *Rządy państw Osi w okupowanej Europie* Lemkin stwierdził:

*Ludobójstwo ma dwie fazy: pierwsza – zniszczenie narodowych wzorów życia grupy poddanej opresji; druga – narzucenie narodowych sposobów życia opresora. Drugi z tych czynów może dotyczyć grupy represjonowanej, której pozwolono zostać na danym terytorium lub na całości terytorium, po usunięciu z niego dotychczasowej ludności i jego kolonizacji jednostkami przynależącymi do narodu opresora<sup>2</sup>.*

Dziś tak często posługujemy się terminem „ludobójstwo”, że trudno nam wyobrazić sobie, że przez wieki – może nawet od samego zarania ludzkości – obywaliśmy się bez niego. Dopiero Rafał Lemkin wprowadził je do użycia.

Początkowo, w okresie międzywojennym, Lemkin skłaniał się ku określeniom „barbarzyństwo” i „wandalizm”. Skala zbrodni popełnianych w Europie przez Trzecią Rzeszę, a zwłaszcza wdrażanie koncepcji „ostatecznego rozwiązania” (*Endlösung*), czyli planowanego systematycznego mordu ludności

<sup>1</sup> S. Power, *A Problem from Hell. America and the Age of Genocide*, Basic Books, New York 2013, s. 41. Lemkin wcześniej nie studiował filologii, jak pisze autorka. Wartościowa praca S. Power zawiera wiele innych błędnych informacji dot. życia Lemkina.

<sup>2</sup> R. Lemkin, *Axis Rule in Occupied Europe* (R. Lemkin, *Rządy państw Osi w okupowanej Europie*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 79).

żydowskiej, była tak wielka, że przywódcy alianccy zmuszeni byli stworzyć definicję prawną zbrodni dokonanych przez instytucje i organy państwa niemieckiego w jego imieniu i z polecenia jego najwyższych władz.

Deklaracja moskiewska, podpisana przez koalicję antyhitlerowską 30 października 1943 r., stanowiła, że ci, którzy ponoszą odpowiedzialność za zbrodnie, nie wymkną się z rąk sprawiedliwości i będą ścigani „aż po krańce ziemi”. W rezultacie 8 sierpnia 1945 r. powołano Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze, który przyjął definicje trzech typów zbrodni: zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciwko ludzkości. Kolejnym krokiem była rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 11 grudnia 1946 r.

Rezolucja ta stanowiła, że ludobójstwo jest zbrodnią w świetle prawa międzynarodowego. Dwa lata później definicja ludobójstwa znalazła się w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalonej w Paryżu 9 grudnia 1948 r.

W Artykule I Konwencji państwa będące jej stronami potwierdziły, że „ludobójstwo, popełnione zarówno w czasie pokoju, jak i podczas wojny, stanowi zbrodnię w obliczu prawa międzynarodowego”, oraz zobowiązały się zapobiegać tej zbrodni i ją karać.

Konwencja ta, powstała ponad 65 lat temu, definiuje ludobójstwo zgodnie z głównymi założeniami filozoficznymi Lemkina. Określenie to obejmuje „którykolwiek z następujących czynów, dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych, jako takich:

- a) zabójstwo członków grupy,
- b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy,
- c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego,
- d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy,
- e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy”<sup>3</sup>.

Nie ma cienia wątpliwości, że postępowanie władz niemieckich na terytoriach okupowanych spełniało wszystkie bez wyjątku kryteria ujęte w Konwencji, zwłaszcza w stosunku do ludności polskiej i żydowskiej. Różnica była taka, że Polacy – zgodnie z obowiązującymi przepisami niemieckimi – mogli zginąć, ale Żydzi i osoby pochodzenia żydowskiego musieli zginąć. Profesor Władysław Bartoszewski ujął tę różnicę lapidarnie, pisząc:

<sup>3</sup> *United Nations Treaty Series* nr 1021, t. 78 (1951), s. 277.

*Każdy Polak był zagrożony śmiercią, natomiast każdy Żyd był skazany na śmierć.*

Niemiecka okupacja Polski była działaniem niezwykłym i bezprecedensowym. Wyróżniała się swoim szczególnym okrucieństwem nie tylko na tle niemieckiego postępowania we Francji, Belgii czy Norwegii. Była też o wiele bardziej represyjna niż w Protektoracie Czech i Moraw, na Słowacji czy nawet na Ukrainie. Raz jeszcze zacytuję Władysława Bartoszewskiego, jednego z pierwszych polskich więźniów obozu śmierci w Oświęcimiu (Auschwitz-Birkenau), a jednocześnie człowieka czynnie zaangażowanego w pomoc Żydom.

W publikacji zatytułowanej *Polscy Sprawiedliwi – Przywracanie Pamięci*, Bartoszewski pisze:

*W okupowanej Polsce od początku wojny uderzono w elity społeczeństwa. Zsyłano do obozów koncentracyjnych, wieszano na szubienicach albo mordowano w lasach nauczycieli, księży, oficerów rezerwy, adwokatów, lekarzy, pisarzy, dziennikarzy. I tak było wszędzie: na Pomorzu, na Śląsku, w Wielkopolsce, w Łodzi, w Warszawie, w Krakowie. Natomiast Żydzi nie byli wybiórczo traktowani jako obiekt do prześladowań, albowiem oni wszyscy skazani byli na śmierć. Wobec nich zastosowano przemyśłą metodę mordowania.*

Nie bez powodu przywołuję te znane fakty w kontekście wkładu Rafała Lemkina w rozwój prawa międzynarodowego. Lemkin był wrażliwym człowiekiem. Po lekturze *Quo Vadis* Henryka Sienkiewicza był poruszony opisami prześladowań i męczeństwa pierwszych chrześcijan w starożytnym Rzymie<sup>4</sup>. Jego zainteresowania badawcze i wystąpienia na forum Ligi Narodów były reakcją na informacje o rzezi Ormian podczas pierwszej wojny światowej i bezkarność tych, którzy popełnili tę zbrodnię. Uważał, że skoro cywilizowane państwa karzą obywateli za przestępstwa przeciwko godności, integralności fizycznej i życiu jednostki, to te same przestępstwa na skalę masową popełniane w imię państwa przez jego organy nie powinny uchodzić bezkarnie. Było to odważne i innowacyjne podejście, wynikające z wrażliwości moralnej. Stanowiło ono odejście od dominującego wówczas przekonania, że suwerenność i nieingerencja w wewnętrzne sprawy państwa stanowią wartości absolutne. Lemkin apelował o przyjęcie nowych zasad, które miałyby zastosowanie uniwersalne i były adresowane *erga omnes*.

Donna-Lee Frieze słusznie odnotowuje we wstępie do *Autobiografii* Lemkina:

<sup>4</sup> Zob.: *Totally Unofficial. The Autobiography of Raphael Lemkin*, red. D.-L. Frieze, Yale University Press, New Haven–London 2013 (rozdz. *Early Years*, s. 3-24).

*Lemkin, młody student prawa, odczuwał głęboką niezgodę na myśl o tym, że osoba prywatna miałaby być postawiona przed sądem za morderstwo innej osoby, ale rząd mógłby bezkarnie podejmować działania nastawione na zniszczenie całej grupy narodowościowej*<sup>5</sup>.

Był bardzo poruszony procesami Soghomona Tehliriana, który dokonał zabójstwa Talaata Paszy (tureckiego ministra spraw wewnętrznych, naczelnego planisty rzezi Ormian) i Szolema Szwarcbarda, który w 1926 r. w Paryżu zabił Symona Petlurę w zemście za śmierć swoich rodziców w pogromie na Ukrainie pod rządami Petlury. Po procesie Szwarcbarda Lemkin napisał w 1927 r. artykuł, w którym potępił „brak praw ujednoczających standardy moralne w stosunku do wyniszczania grup narodowych, rasowych i religijnych”<sup>6</sup>.

W Lemkinowskiej koncepcji ludobójstwa czynnikiem decydującym była intencja zniszczenia takiej właśnie grupy.

## II

Jak wiadomo, po niemieckiej napaści na Polskę Lemkin zdołał wydostać się z kraju. Na krótko zatrzymał się w Szwecji, gdzie władze pozytywnie odniosły się do jego apelu, by konsulaty szwedzkie zaczęły zbierać dokumenty – zarządzenia administracyjne i inne przepisy – w okupowanej Europie. W oparciu o te dokumenty Lemkin stworzył swoje najważniejsze dzieło. Nic bowiem tak nie przemawia do wyobraźni prawnika, jak dokumentacja procedur i norm prawnych.

Gromadzone stopniowo przez Szwedów materiały dokumentujące kryminalne przepisy i praktyki Trzeciej Rzeszy były podstawą działalności naukowej Lemkina podczas jego pobytu w USA. Myśl o konieczności penalizacji takich zbrodni dojrzewała jednak w jego umyśle już wcześniej. Wieści z Polski stanowiły jedynie dodatkowy argument za takim rozwiązaniem. Czas naglił. Po raz kolejny okazało się, że skuteczność starań zależy nie tylko od intencji, oczekiwań i postulatów, ale także od tego, czy uda się znaleźć we właściwym miejscu i czasie oraz przedstawić je właściwym osobom czy instytucjom. Działania Lemkina zakończyły się sukcesem, ponieważ w czasie wojny znalazł się on w Stanach Zjednoczonych i zyskał dostęp do właściwych osób we właściwej chwili.

---

<sup>5</sup> Op. cit., s. XI.

<sup>6</sup> Ibidem, s. XII.

Minęło już niemal 65 lat od czasu, gdy Rafał Lemkin napisał *Rządy państw Osi w okupowanej Europie*. Książka ta ukazała się w Polsce w 2013 r., opatrzona znakomitą przedmową autorstwa prof. Romana Kuźniara. Termin ludobójstwo jest bardzo często używany, a czasami nadużywany. Zbrodnie w różnych rejonach świata – w Biafrze i Rwandzie, Sudanie i Demokratycznej Republice Konga, w Tybecie, na Bałkanach, na Kaukazie i w wielu innych miejscach – zarówno obserwatorzy, jak i komentatorzy opisują jako zbrodnie ludobójstwa. O ludobójstwie mówią Palestyńczycy, mieszkańcy Osetii, Albańczycy i Serbowie. Przeczytać można, że zrzucenie pierwszych bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki w sierpniu 1945 r., czystki etniczne na Wołyniu w 1943 r. czy masowe mordy w rozmaitych częściach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej to przykłady ludobójstwa. W naszej części świata wielkie emocje wywołuje kwestia właściwej kwalifikacji (w świetle prawa międzynarodowego) stalinowskiej zbrodni Wielkiego Głodu na Ukrainie, a także zbrodni Mao Zedonga w Chinach czy Pol Pota w Kambodży.

Czy przymusowa kolektywizacja na Ukrainie w latach trzydziestych XX wieku i klęska głodu, która była jej wynikiem (Hołodomor, Wielki Głód) i która pochłonęła miliony istnień ludzkich, kwalifikuje się jako ludobójstwo w rozumieniu Rafała Lemkina? Czy zamordowanie z zimną krwią ponad 22 000 polskich oficerów w niewoli sowieckiej jest zbrodnią wojenną czy ludobójstwem? Czy terror i represje pod wodzą Lenina, Stalina i Berii, a także ich poprzedników i następców, kwalifikują się jako ludobójstwo, czy też stanowią po prostu zbrodnie przeciwko ludzkości? Takie pytania w wielu krajach wywołują wiele emocji. Nie jest jednak moim zamiarem wdawać się tu w tego rodzaju polemiki.

Jedno jest pewne: głównym, jeśli nie jedynym motywem tych zbrodni było dążenie do utrzymania się przy władzy. Hitler i naziści skazali miliony ludzi na śmierć, kierując się głównie kryterium ich pochodzenia etnicznego, narodowego czy rasowego. Stalin, Mao Zedong i inni przywódcy komunistyczni w swoich decyzjach o tym, czy miliony ludzi będą żyć, czy też zginą, nie zważali w takim stopniu na rasę, lecz kierowali się kryterium klasowym i ideologicznym. Doprowadziło to do masowych mordów milionów ludzi uznanych arbitralnie za „wrogów ludu”.

Znane dziś powszechnie fakty i dokumenty, a także niezliczone wspomnienia naocznych świadków, powodują, że w żaden sposób nie można dziś kwestionować jednoznacznie kryminalnego charakteru reżimów komunistycznych.

Nie można jednak uznać tego za czynnik usprawiedliwiający relatywistyczne podejście do zbrodni nazistowskich i odpowiedzialności nazistów za zniszczenie europejskiej społeczności Żydów podczas Holokaustu. Ponad 20 lat temu, 6 czerwca 1986 r., niemiecki historyk Ernest Nolte napisał na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung”:

*To, co stało się w Auschwitz, nie było wynikiem jedynie tradycyjnego antysemityzmu i nie stanowiło po prostu ludobójstwa. Była to przede wszystkim wywołana lękiem reakcja na eksterminacyjne praktyki rosyjskiej rewolucji.*

Twierdzenie to wywołało poruszenie i oburzenie. Do dziś budzi liczne wątpliwości i zastrzeżenia. Jest próbą relatywizacji zbrodni Trzeciej Rzeszy, a jego intencją jest nie tylko wyjaśnienie, lecz także do pewnego stopnia usprawiedliwienie zbrodni popełnionych przez nazistów i tych, którzy z nimi kolaborowali.

*Mein Kampf* Hitlera nie było reakcją na rewolucję w Rosji. Decyzje podjęte w Wannsee w 1942 r. i obozy zagłady z czasów wojny nie były odpowiedzią na działalność Dzierżyńskiego, Jagody, Jeżowa czy Berii. Oba te totalitarne systemy potrzebowały wewnętrznych i zewnętrznych wrogów i zagrożeń, by utrzymać się u władzy. Hitler wskazywał wroga, biorąc pod uwagę przynależność rasową („zaraza żydowska”), Stalin – klasową („zaraza burżuazyjna”). Dla Lenina i Stalina wrogiem zewnętrznym był międzynarodowy imperializm. Hitler, w zależności od momentu, uznawał za wroga „międzynarodowy spisek żydowski”, plutokrację, demokrację, a także – i przede wszystkim – Żydów, Słowian i inne narody nie-germańskie, które określał jako *Untermenschen* i które miały służyć „germańskiej rasie panów” (*Übermenschen*). Metodą wprowadzenia obu modeli „nowego globalnego porządku” miała być – i rzeczywiście była – pseudoideologia, w imię której usprawiedliwione było pozbawienie całych narodów i innych grup prawa do życia.

Aksjologicznie, koncepcja Lemkina miała łączyć międzynarodową moralność i międzynarodowe prawo tak, aby raz na zawsze wykluczyć ludobójstwo.

Zbrodnia, której definicję stworzył Lemkin, znana jest z kart Starego Testamentu, z wydarzeń historycznych opisywanych przez Flawiusza i Tukydidesa. Podboje Czyngis-chana i Tamerlana, dzieje Chazarów na obszarach dzisiejszej Rosji, podbój Ameryki Południowej przez Hiszpanów, eksterminacja rdzennej ludności Ameryki Północnej i Australii – wszystkie te wydarzenia z pewnością spełniają kryteria definicji zawartej w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa. Lista narodów, które zostały starte z powierzchni ziemi jest o wiele dłuższa. W naszej ocenie – z perspektywy XXI wieku – były to czyny nieludzkie, kryminalne, sprzeczne z naszą etyką i moralnością. Przez całe wieki nie było norm, które stawiałyby takie działanie poza prawem. Prawo z samej swej natury jest zachowawcze. Nadaje charakter wiążący i obowiązkowy normom politycznym, etycznym i moralnym. Głęboki kryzys, podczas którego moralne i etyczne normy stanowiące podstawę cywilizacji europejskiej uległy załamaniu, skłonił przywódców demokratycznych państw do podjęcia kroków, które miały



w przyszłości zapobiec katastrofom takim jak ta, której ludzkość doznała podczas drugiej wojny światowej. Postanowiono zbudować tamę raz na zawsze wykluczającą możliwość ludobójstwa. Na płaszczyźnie prawnej architektem tej tamy był Rafał Lemkin.

\* \* \*

Panie Przewodniczący,  
Szanowni Państwo,

Uniwersytet Lwowski może być dumny z osobistości, takich jak Rafał Lemkin, który był twórcą terminu „ludobójstwo”, jak i Hersch Lauterpacht, który promował sposoby przeciwdziałania „zbrodni przeciwko ludzkości”. Obaj należą do wielkich postaci współczesnego prawa międzynarodowego. Jak napisał niedawno niemiecki uczoney Stefan Troebst:

*Obydwaj poświęcili całe swoje życie zawodowe zabieganiu o rządy prawa w stosunkach międzynarodowych, o poszanowanie praw jednostki i o to, by sprawcy przestępstw popełnianych przez rządy ponieśli za nie osobistą odpowiedzialność – jak gdyby Lauterpacht i Lemkin przyjęli dewizę *Semper fidelis* (zawsze wierny) nadaną w 1658 r. przez papieża Aleksandra VII miastu Lwów (*Leopolis*) za swoje osobiste motto<sup>7</sup>.*

Rafał Lemkin i Hersch Lauterpacht mieli ogromny wkład w kształtowanie dobrego imienia Uniwersytetu Lwowskiego, a świat docenia także ich wkład w stworzenie porządku prawnego opartego na zasadzie praworządności i szacunku dla ludzkiej godności.

---

<sup>7</sup> S. Troebst, *Lemkin and Lauterpacht in Lemberg and Later: Pre-and Post-Holocaust Careers of two East European International Lawyers*, w: *West-oestliche Europastudien. West-Eastern European Studies. Legal Culture, Cultural History, Politics of History*, Leipziger Universitätsverlag, Lipsk 2015, s. 115.

## **II. Rafał Lemkin jako przedstawiciel lwowskiej szkoły prawa**

## Mistrzowie Rafała Lemkina – lwowska szkoła prawa

Postać Rafała Lemkina (1900-1959) jest dziś dość dobrze znana, szczególnie wśród prawników zajmujących się prawem międzynarodowym, ale także wśród historyków oraz wszystkich zainteresowanych zagadnieniem genocydu. Konwencję z 9 grudnia 1948 r. o ludobójstwie nazywa się czasem „konwencją Lemkina”. Ryszard Szawłowski stwierdził nawet, że Lemkin jest „najpopularniejszym prawnikiem międzynarodowym w skali świata”. Rzeczywiście, od około dwudziestu lat nie słabnie zainteresowanie Lemkinem. Podejmowane są różnego rodzaju inicjatywy służące jego upamiętnieniu. Jeden z problemów związanych z życiem i dziełem Rafała Lemkina, który pojawia się w literaturze, to jego edukacja i mistrzowie.

Rafał Lemkin nie zostawił wspomnień o swoich mistrzach, choć niewątpliwie miał takich. W autobiografii wspomina jedynie, że nurtujące go problemy związane z kwestią odpowiedzialności za eksterminację ludności ormiańskiej w Imperium Osmańskim omawiał ze swoimi profesorami we Lwowie. W literaturze podaje się czasami, że Lemkin rozmawiał o rzezi Ormian ze „swoim profesorem”, u którego nie znalazł zrozumienia przedstawianych koncepcji. Jednak Lemkin pisze wyraźnie: „At Lwów University, where I enrolled for the study of law, I discussed this matter with my professors”<sup>1</sup>.

Kim byli owi profesorowie? Kto z nich miał największy wpływ na młodego Rafała Lemkina? A może któryś z nich zainspirował go do badań nad międzynarodowym prawem karnym? Trzeba przypomnieć, że autobiografia Lemkina pisana była w określonym czasie, sytuacji i z konkretnej perspektywy koncepcyjnej – nie jest ona klasyczną autobiografią, ale relacją z walki o kryminalizację a następnie penalizację genocydu.

Archiwalia zachowane w Krakowie i Lwowie pozwalają prześledzić studia prawnicze Lemkina. Należy podkreślić, że – wbrew temu co piszą autorzy

---

<sup>1</sup> *Totally Unofficial. The Autobiography of Raphael Lemkin*, red. D.-L. Frieze, Yale University Press, New Haven–London 2013, s. 20.

amerykańscy – Lemkin nigdy nie studiował w Niemczech ani we Francji. Studia odbył w Polsce, a późniejsze wyjazdy zagraniczne nie miały charakteru studiów uzupełniających.

Rafał Lemkin pochodził z Bezwodnego w powiecie Wołkowysk. Naukę pobierał w szkole w Wołkowysku, potem prawdopodobnie w Wilnie, wreszcie w Białymstoku, gdzie zdał też egzamin dojrzałości w czerwcu 1919 r. W międzyczasie służył w formacjach pomocniczych Wojska Polskiego (w tzw. oddziałach sanitarnych). Mając dyplom maturalny, wyjechał do Krakowa i tam zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W ciągu roku wysłuchał wykładów z prawa rzymskiego profesorów Stanisława Wróblewskiego i Rafała Taubenschlaga, z historii prawa Stanisława Estreichera i Stanisława Kutrzeby, z logiki Witolda Rubczyńskiego. Na uwagę zasługuje fakt, że uczęszczał na wykłady z filozofii prowadzone przez zwolennika szkoły klasycznej w prawie karnym Edmunda Krzymuskiego, a z „encyklopedii umiejętności politycznych”, obejmującej też podstawy prawa konstytucyjnego, przez znawcę prawa narodów Michała Rostworowskiego.

Po roku studiów ktoś zycziwy doniósł do Rektora UJ, że student Lemkin sfalszował swoje zaświadczenie o służbie w Wojsku Polskim (a dokładnie w sekretariacie Sądu Polowego). W czasie, gdy Lemkin rozpoczynał studia, obowiązywało uczelniane prawo, zgodnie z którym przyjmowano na studia tylko tych, którzy wykazali się służbą w Wojsku Polskim i jego formacjach pomocniczych (w tym oddziałach sanitarnych) lub w wojsku sprzymierzonym. Lemkin, obawiając się, że jego dokumenty są niewystarczające, posłużył się dodatkowo sfalszowanym zaświadczeniem o służbie w sekretariacie Sądu Polowego dowództwa 2 Armii. Wszczęto postępowanie dyscyplinarne, które mogło się zakończyć wydaleniem z tzw. wilczym biletem. Tymczasem Lemkin został tylko wydalony z UJ (uchwałą Senatu z 8 lipca 1921 r.). Jeszcze latem 1921 r. wyjechał do Lwowa i tam zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza, przy czym zaliczono mu pierwszy rok wykładów, na które uczęszczał w Krakowie.

Nie mógł trafić lepiej. Uniwersytet Jana Kazimierza był wówczas najsilniejszym ośrodkiem prawniczym w kraju, a w dziedzinach takich jak matematyka czy filozofia promieniował na cały świat (lwowska szkoła matematyczna Stefana Banacha i lwowska szkoła filozoficzna Kazimierza Twardowskiego). Z zakresu nauk prawnych wyodrębnia się na UJK we Lwowie co najmniej kilka naukowych szkół prawniczych, m.in.: lwowską szkołę prawa karnego (prof. Juliusz Makarewicz), lwowską szkołę prawa cywilnego (prof. Ernest Till i prof. Roman Longchamps de Bérrier), lwowską szkołę prawa narodów (prof. Ludwik Ehrlich), lwowską szkołę prawa politycznego/konstytucyjnego (prof. Stanisław Starzyński), lwowską szkołę historii prawa (prof. Oswald Balzer), lwowską szkołę historii

prawa kościelnego (prof. Władysław Abraham). Lemkin na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie wysłuchał wykładów: z historii prawa Oswalda Balzera, z prawa rzymskiego Leona Pinińskiego i Marceliego Chlamtacza, z prawa kościelnego Władysława Abrahama, z filozofii Mściśława Wartenberga, z prawa cywilnego Ernesta Tilla i Romana Longchamps de Bérrier, z prawa handlowego Aleksandra Dolińskiego, z procedury cywilnej Kamila Stefki i Maurycego Allerhanda, z prawa konstytucyjnego Stanisława Starzyńskiego, z prawa administracyjnego Zbigniewa Pazdro, z prawa finansowego Ignacego Weinfeldta, ze statystyki Jana Piekalkiewicza, z ekonomii Leopolda Caro, z polityki karnej Juliusza Makarewicza, z prawa karnego Juliana Nowotnego, z procedury karnej Piotra Stebelskiego oraz z prawa międzynarodowego Ludwika Ehrlicha.

Który z nich miał na Lemkina największy wpływ? Wydaje się, że był nim ten, z którego seminarium związał się na kilka lat, czyli prof. Juliusz Makarewicz, wybitny znawca prawa karnego, zwolennik szkoły socjologicznej i główny autor kodeksu karnego z 1932 r. Właśnie na seminarium Makarewicza przygotowywał Lemkin pierwsze prace naukowe. O związku Lemkina ze swoim seminarium pisał sam Makarewicz w słowie wstępnym do przetłumaczonego przez Lemkina i Tadeusza Kochanowicza (przy współdziałaniu Ludwika Dworzaka, Zdzisława Papierkowskiego i Romana Piotrowskiego) sowieckiego kodeksu karnego z 1922 r.<sup>2</sup>

Kto spośród pozostałych uczonych był konsultantem Lemkina? Pod uwagę należałoby wziąć przede wszystkim znawców prawa karnego oraz prawa konstytucyjnego i międzynarodowego publicznego (prawa narodów). Jak wskazano, oprócz Makarewicza Lemkin słuchał wykładów co najmniej trzech karnistów – w Krakowie Edmunda Krzymuskiego, a we Lwowie sędziwego już Piotra Stebelskiego oraz Juliana Nowotnego (ucznia m.in. Franza Liszta). Z kolei z zakresu prawa konstytucyjnego i prawa narodów wysłuchał we Lwowie wykładów Stanisława Starzyńskiego oraz Ludwika Ehrlicha, a w Krakowie zetknął się z Rostworowskim.

Z uwagi na fakt, że ówczesne prawo karne nie przewidywało odpowiedzialności międzynarodowej za zbrodnie popełnione wobec obywateli, możliwe, że rozmówcami Lemkina w kwestii rzezi Ormian z lat 1915-1918 byli konstytucjoniści: profesorowie Stanisław Starzyński, człowiek o szerokich horyzontach i ogromnej wiedzy porównawczej, oraz jego uczeń specjalizujący się w prawie narodów – Ludwik Ehrlich. Kwestia ta pozostaje jednak w sferze domysłów. Wiemy jedynie, że Starzyński był nie tylko wykładowcą Lemkina, lecz także egzaminatorem w dwóch z trzech komisji egzaminacyjnych podczas rygorozów doktorskich.

<sup>2</sup> *Kodeks Karny Republik Sowieckich*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1926, s. 132-134.